



szlachetnapaczka.pl



RAPORT

**CZY
SZLACHETNA
PACZKA
COŚ ZMIENIA?**

Zmiana, której można dotknąć

Gdy pytano mnie, czy Szlachetna Paczka działa, odpowiadałam z silnym wewnętrznym przekonaniem, że tak. Widziałam to przecież nieraz na własne oczy.

Mój pierwszy rok w Paczce, dzwonię do firmy przeprowadzkowej z prośbą, żeby pomogli nam dostarczyć komplet mebli do potrzebującej Rodziny. Pytam, ile to będzie kosztowało. „Nic, proszę pani! Pomogliście mi trzy lata temu. Teraz mogę się zrewanżować, stanęłam na nogi” – słyszę męski głos w słuchawce. Jedną z osób w potrzebie, które odwiedziłam, był też młody chłopak z niepełnosprawnością umysłową. Żył w domu bez ogrzewania, jedzenie dostawał od sąsiadów. Dziś mieszka w Domu Pomocy Społecznej, bierze udział w warsztatach terapii zajęciowej, nie jest już sam. Pamiętam także panią Marię, która „chorowała na samotność”. Darczyńca zaprosił ją do siebie na Wigilię Bożego Narodzenia i została jego przyszywaną babcią.

Takie są historie, których dotknęłam osobiście. Teraz prócz nich mam też wyniki badań*, a one to potwierdzają.

Za każdą liczbą kryje się spotkanie. To dzięki niemu przecinają się drogi Wolontariusza czy Wolontariuszki, Rodziny i Darczyńcy czy Darczyńczyny. Szlachetna Paczka to dobrzy ludzie dzielący się swoim czasem, słuchający trudnych historii i wspólnie zastanawiający się, co będzie mądrą pomocą. To dobrzy ludzie dzielący się tym, co mają, radością z pomagania w gronie znajomych i rodziny, długimi godzinami zakupów. Wszystko wieńczy chwila, gdy Rodzina otwiera pudełko... Jest magiczna, dlatego nazywamy ją Weekendem Cudów.

Ale działanie Szlachetnej Paczki nie sprowadza się wyłącznie do tego jednego weekendu, przetrzonego dwoma miesiącami wspólnej pracy. To zaangażowanie, emocje i czas, które stają się inwestycją w trwałą zmianę życia Paczkowych Rodzin. Skutki tego małego cudu Rodziny odczuwają jeszcze przez długi czas. Ta zmiana jest realna, namacalna i mierzalna. Możesz być jej częścią.

Wybierz potrzebującą Rodzinę i zmień jej świat, na dobre.

Joanna Sadzik – prezeska Stowarzyszenia WIOSNA (Szlachetna Paczka)

Komentarz MASMI Poland:

Wydaje się, że Szlachetnej Paczki nie trzeba nikomu przedstawiać. Gdy zgłosiło się do nas Stowarzyszenie WIOSNA z pytaniem o przygotowanie oferty na badanie oceny działań Szlachetnej Paczki wśród rodzin, które takie wsparcie otrzymały, nie mieliśmy wątpliwości, że jest to projekt, którego realizacji chcemy się podjąć. Sami też byliśmy ciekawi, jak Szlachetna Paczka jest oceniana, jaki jest wymiar jej działań. Podskórnie czuliśmy, że Szlachetna Paczka robi dużo dobrego, ale ile to jest dużo i jakiego odsetka rodzin objętych pomocą dotyczy – to pytania, które od początku projektu sobie zadawaliśmy.

Ze względu na to, że w gronie osób objętych pomocą Szlachetnej Paczki znajdują się też osoby starsze i wykluczone cyfrowo, zdecydowaliśmy, że badanie zostanie zrealizowane poprzez wywiad telefoniczny (CATI). Badanie zostało zrealizowane na reprezentatywnej próbie rodzin objętych w 2022 roku programem Szlachetna Paczka, z uwzględnieniem województw oraz kategorii włączenia do programu. W badaniu wzięło udział łącznie 1000 osób. Wyniki przedstawiają subiektywną ocenę wsparcia otrzymanego w ramach Szlachetnej Paczki. Realizacja badania miała miejsce w maju i czerwcu 2023 roku.

Nasze zaskoczenie, gdy analizowaliśmy wyniki, wzbudziło to, jak istotny we wsparciu rodzin objętych programem Szlachetnej Paczki jest aspekt społeczny – niemal wszyscy beneficjenci jako jeden z najważniejszych elementów programu wymieniają właśnie świadomość, że ktoś chce im pomóc i kontakt z wolontariuszem, co zdaje się stać zupełnie w opozycji do tendencji widocznych we współczesnym świecie. Czytając czy słuchając wiadomości, można mieć wrażenie, że obecnie relacje społeczne są coraz bardziej deprecjonowane, że w świecie pracy zdalnej, portali społecznościowych, gdzie częściej patrzymy w ekran telefonu komórkowego niż w oczy drugiej osoby, nie doceniamy tego, jak obecność drugiego człowieka jest ważna. Tymczasem okazuje się, że właśnie gdy znajdziemy się w trudnej sytuacji, gdy życie rzuca nam kolejne kłody pod nogi, to obok oczywistej konieczności zaspokojenia podstawowych potrzeb takich jak jedzenie czy dach nad głową, pojawia się potrzeba kontaktu z drugim człowiekiem. Tego, by po prostu móc się wygadać, by poczuć, że nie jesteśmy sami z naszym problemem.

Katarzyna Byczkowska – Senior Research Manager

Wierzysz w to, że małe rzeczy potrafią być początkiem dużych zmian?

Jeśli nie, to przypomnij sobie buty kupione na wiosnę, w których jesienią przebiegłaś swój pierwszy półmaraton. Albo książkę kucharską, dzięki której przestałaś jeść fast foody i znalazłaś przyjemność w gotowaniu. A może dostałaś na święta kolejny kalendarz, ale tym razem zamiast odkładać go na półkę, postanowiłaś zacząć go wypełniać? Zmobilizował Cię do rozwoju i cieszysz się teraz lepszą pracą.

Podobnie działa Szlachetna Paczka. Codziennie widzimy, jak niepozornie niewielkie rzeczy zmieniają na dobre świat obdarowanych nimi osób. Mamy na to dowody.

Gdzieś wśród grudniowej bieganiny i radości przedświątecznych przygotowań słyszysz koleżankę z biura, która przy wiecznie zacinającym się ekspresie opowiada o tym, że po raz kolejny postanowiła dołączyć do Paczki. O tym samym wspomina para sąsiadów z mieszkania obok i twoja mama, która koordynuje przygotowanie upominków dla biednej Rodziny z waszego osiedla. **Zaczynasz myśleć, że być może Ty też powinieneś w to wejść i zostać Darczyńcą lub Wolontariuszem.** Ale w Twojej głowie pojawia się wątpliwość, czy to proste zaangażowanie może rozwiązać jakiegokolwiek problemy Rodzin. W jaki sposób zapas konserw, mleka dla niemowląt, puchowa kurtka, ciepłe buty, zestaw kolorowych kredek, pluszowy miś i puszka farby do ścian mogą coś zmienić na trwałe?

Gwarantujemy, że Szlachetna Paczka to więcej niż pomoc doraźna. To program, który odmienia życie. Wybierając potrzebującą Rodzinę, możesz być częścią tej zmiany.

– Szlachetna Paczka była początkiem zmian. Zobaczyłam światełko w tunelu. Dzięki dwóm Wolontariuszkom, które mi pomogły, zaczęłam inaczej spoglądać na wszystko, co dzieje się w moim życiu. Zaczęłam mieć nadzieję na lepsze jutro – mówi Iza. W 2013 r. kobieta wraz z synem została beneficjentką Szlachetnej Paczki. Od tamtej pory nie tylko pisze nowy rozdział w swoim życiu, ale też sama pomaga.

Aby móc myśleć o jakiegokolwiek zmianie w życiu, trzeba zaspokoić **podstawowe potrzeby**. Nie martwić się o to, czy cała rodzina zje jutro ciepły posiłek, a pieniędzy wystarczy na leki i kilka puszek karmy dla psa. Żadne święta nie są radosne, gdy przez ciekący dach na wigilijny stół kapie woda.

Trudno iść naprzód, kiedy masz dziurawe buty.

W związku z przygotowaniem do tegorocznej Szlachetnej Paczki postanowiliśmy przeprowadzić zewnętrzne **badanie**, aby sprawdzić, **jak Szlachetna Paczka i zaangażowanie Darczyńców_czyń i Wolontariuszy_ek jest odbierana przez potrzebujące rodziny.**

Życie potrafi zaskoczyć

Historie opowiadane przez pojedyncze Rodziny, które otrzymały wsparcie dzięki Szlachetnej Paczce, sprawiły, że postanowiliśmy zbadać na większą skalę, jak jest odbierana Szlachetna Paczka przez potrzebujące rodziny.

Twoja pomoc ma znaczenie

Niemal wszystkie respondentki i wszyscy respondenci wskazali, że w ramach programu Szlachetna Paczka otrzymali **pomoc rzeczową – i to taką w 100% dostosowaną do własnych potrzeb.**

Pralka, piekarnik, ubrania, zapas żywności i chemii, materiały budowlane – tak w 2021 r. wyglądała lista marzeń pani Małgosi.

Droga kobiety już od dzieciństwa była wyboista. Dorastanie w domu dziecka, próba wzięcia losu w swoje ręce, potem założenie rodziny i spokój, który jednak nie trwał długo. Po ślubie mąż pani Małgosi pokazał swoje skrywane oblicze i regularnie się nad nią znęcał. Kobieta postanowiła, że nie może dłużej czekać, musi wziąć rozwód.

Na szczęście na jej drodze pojawił się troskliwy i kochający mężczyzna. Choć jej obecny partner ma poważne problemy z kręgosłupem, pracuje jako kierowca i robi wszystko, aby rodzina mogła godnie żyć. Para ma troje dzieci. Do 2021 r. wynajmowała mieszkanie na strychu kamienicy, z łazienką na korytarzu. Ich warunki życia – pomimo ogromu miłości – były bardzo trudne. Dzieci chorowały z powodu grzyba i pleśni, który naznaczył prawie każdy kąt w mieszkaniu. Mimo bardzo dużych chęci, pani Małgosia nie mogła podjąć stałej pracy. Robiła wszystko, by załatać dziury w rodzinnym budżecie, chwytając się różnych dorywczych prac. Ale cała piątka znalazła się w martwym punkcie.

To wtedy na ich drodze stanęli Wolontariusze i Wolontariuszki Szlachetnej Paczki. W pakiecie z dostosowaną pomocą rzeczową pani Małgosia i jej bliscy otrzymali też mnóstwo innego wsparcia. Rodzina znalazła mieszkanie komunalne, w którym nie było śladu pleśni. Lokal pilnie potrzebował generalnego remontu, ale dzięki Darczyńcy pani Małgosia nie musiała się o to martwić.

Zaczął się od listy niezbędnych rzeczy. Dziś Rodzina mieszka już w swoim nowym domu. Dzieci przestały chorować, a ich mama postanowiła, że chce zawalczyć także o samą siebie. Wróciła do edukacji, podeszła do matury, robi prawo jazdy, zbiera też kolejne doświadczenia zawodowe.

Rodzina, której życie zmieniło się o 180 stopni dzięki Szlachetnej Paczce, postanowiła, że też chce nieść zmianę innym. Dziś pani Małgosia i jej bliscy sami organizują pomoc. Rodzina do tego stopnia angażuje się w działania programu w swojej okolicy, że wita ciastem pozostałych Darczyńców i Darczyńczynie w jednym z magazynów wspierających.

”

To ciasto pieczemy w piekarniku, który otrzymaliśmy w Szlachetnej Paczce. Jak to życie potrafi zaskoczyć – mówi z uśmiechem pani Małgosia.

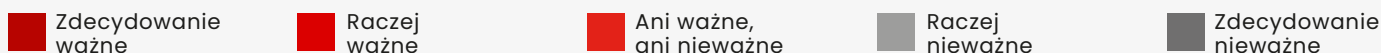
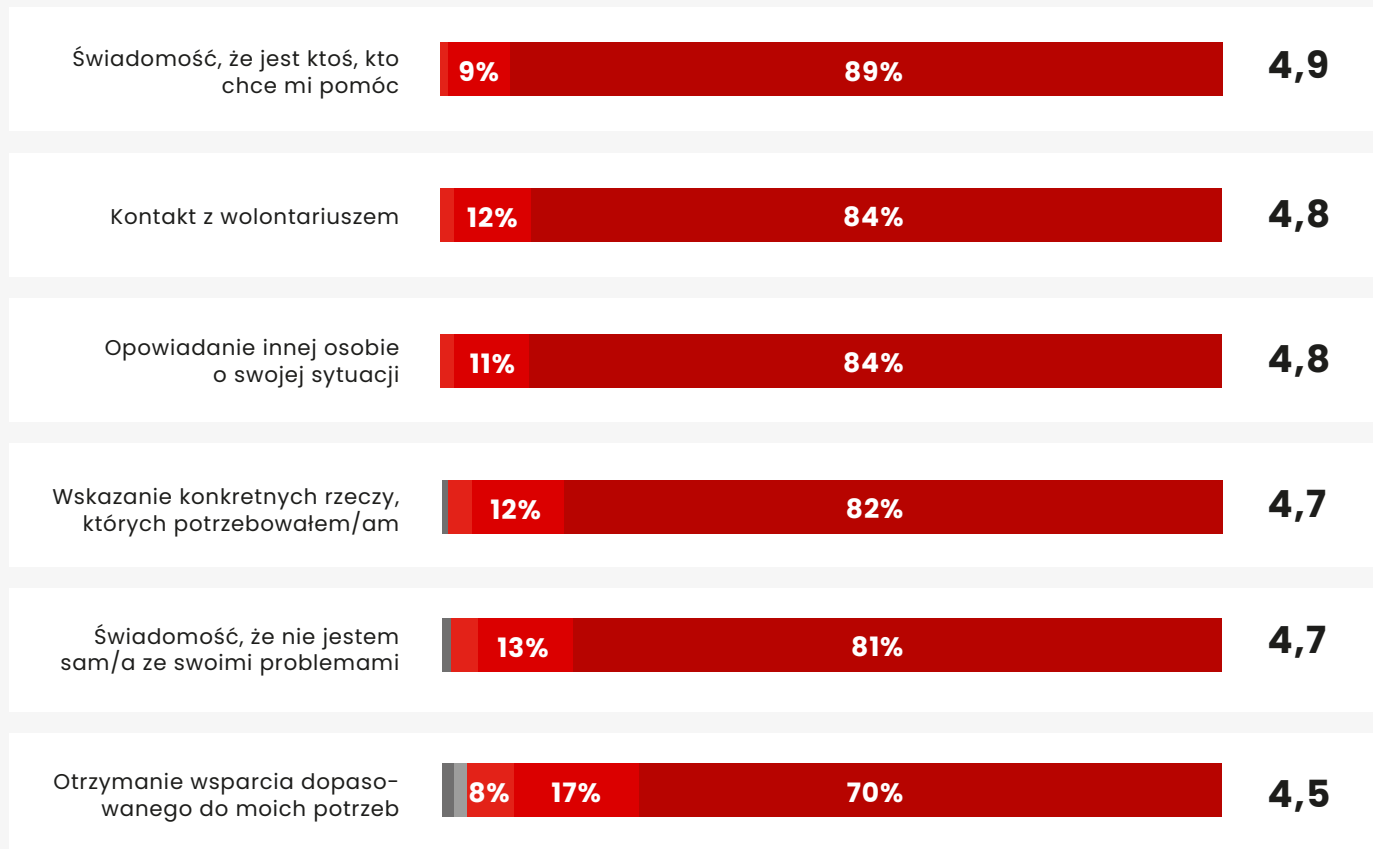
Nasi Wolontariusze i Wolontariuszki starają się **wysłuchać we wszystkie potrzeby Rodzin**. Każdą historię traktują indywidualnie. W połączeniu z ogromnym zaangażowaniem Darczyńców i Darczyńczyń pozwala to na organizację wsparcia medycznego, psychologicznego lub prawnego. Ale to właśnie pomoc rzeczowa i podstawowe produkty, których brak odbiera życiowy spokój, są najistotniejsze, by rozpocząć zmianę – by nie być głodnym, zziębniętym i nie myśleć, co dalej.

Rzeczy, ale i coś jeszcze

Paczka, którą otrzymują rodziny, to nie tylko żywność i detergenty, ciepłe ubrania, pralka, której od dawna brakowało, materiały do drobnego remontu czy konsultacja z prawnikiem. To również **wsparcie emocjonalne i poczucie, że nie są ze swoimi problemami sami**.

Najistotniejsze elementy pomocy otrzymanej ze Szlachetnej Paczki

Średnia
(1-5)



P6. Co było dla Pana/i ważne w spotkaniu ze Szlachetną Paczką? Poprosimy o udzielenie odpowiedzi w skali 1-5, gdzie 1 to zdecydowanie nieważne, a 5 zdecydowanie ważne
N = 1000

Zawartość paczki a oczekiwania



P1. Jaką pomoc otrzymał/a Pan/i od Szlachetnej Paczki w grudniu 2022 roku?
P1a. Czy to, co znalazło się w paczce, którą dostał/a Pan/i od Szlachetnej Paczki było:
N = 1000

Zaspokojenie bieżących potrzeb to jeden z istotnych wymiarów pomocy. Bezcenną wartością całego programu jest także **aspekt społeczny**. To poczucie, że można spotkać na swojej drodze osoby, które nie są obojętne na krzywdę innych. Takie, które wysłuchają i usłyszają, co człowiek w kryzysowej sytuacji ma do powiedzenia. Wyciągną pomocną dłoń i dadzą impuls do zmiany. Takie, które **niosą ze sobą zmianę**.

Na pytanie o to, który element pomocy otrzymanej ze Szlachetnej Paczki jest **najważniejszy**, aż 98% ankietowanych Rodzin odpowiedziało bez wahania: „**świadomość, że na mojej drodze pojawił się ktoś, kto chce mi pomóc**”.

– To ja kogoś obchodzę? Ktoś to dla mnie zrobi za darmo? – wykrzyknęła pani Halina, kiedy dowiedziała się, że do Szlachetnej Paczki zgłosił się Darczyńca, który postanowił spełnić jej marzenie o podjeździe do wózka dla osób z niepełnosprawnością ruchową.

Dla 95% respondentów i respondentek najistotniejszy okazał się natomiast kontakt z Wolontariuszami i Wolontariuszkami. Po śmierci ukochanego męża 72-letnia pani Krystyna, niegdyś bardzo aktywna zawodowo kobieta, straciła poczucie sensu i chęci do życia. Walcząc z chorobą nowotworową najdroższego dla niej człowieka, sprzedała rodzinny majątek, aby zdobyć pieniądze na leczenie. Niestety mąż zmarł, a jej zaczęło zwyczajnie brakować nawet na podstawowe potrzeby. Kobieta pogrążyła się w żałobie i rozpacz.

”

– *Jeden grudzień odmienił wszystko* – wspomina.

Pani Krystyna otrzymała nie tylko pomoc rzeczową, ale też przyjaźń. Między nią a Wolontariuszami i Wolontariuszkami narodziła się więź jedyna w swoim rodzaju.

– To dzięki nim przestałam postrzegać siebie jako człowieka na szarym końcu łańcucha pokarmowego. Wysłałam do ludzi i zaczęłam patrzeć przed siebie, a nie pod nogi – opowiada 72-latk.

94 proc. ankietowanych osób stwierdziło z kolei, że najważniejszym elementem całego procesu była możliwość podzielenia się swoją historią z drugim człowiekiem, uczucie, że jest się wysłuchanym. **Większość ankietowanych odpowiedziało, że wraz z pomocą rzeczową otrzymali przede wszystkim świadomość, że nie są sami ze swoim problemem.**

Rodziny Szlachetnej Paczki zwracają też uwagę na element, który wyróżnia program na tle innych: to **dostosowanie pomocy do indywidualnych potrzeb i możliwość wskazania konkretnych produktów**. 69% respondentów i respondentek oceniło, że zawartość otrzymanej paczki przewyższyła ich oczekiwania.

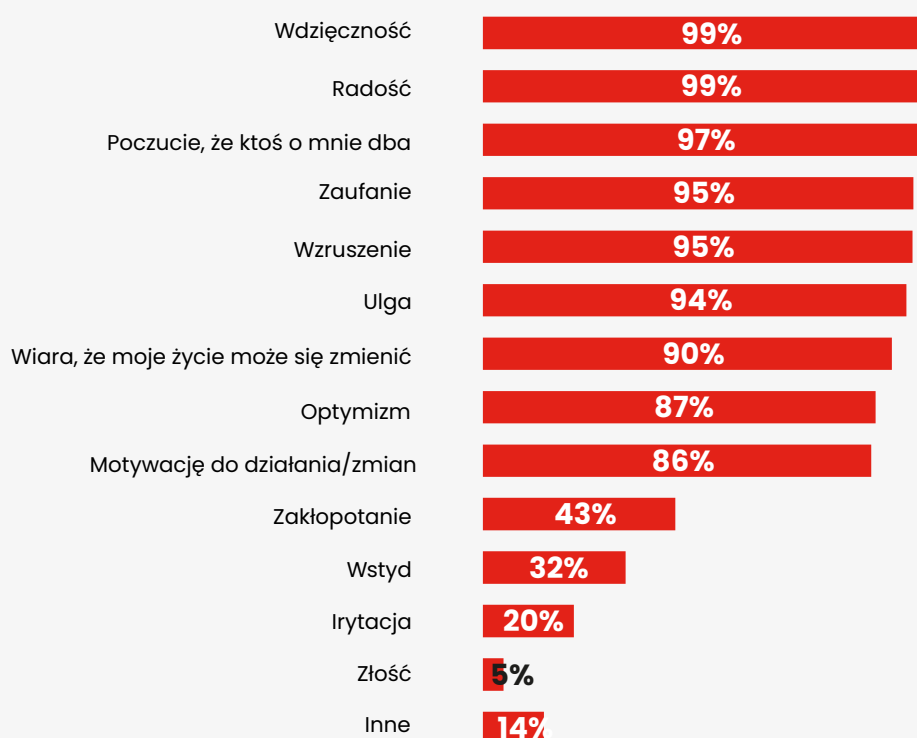
Położenie gumolitu na podłogę sprawiło, że pan Jan, który przed laty wygrał walkę z chorobą alkoholową, nie tylko poczuł się bezpiecznie w swoim domu, ale też, że „coś symbolicznie zaczyna zmieniać się na lepsze”. Z kolei na liście potrzeb pani Marii, która całe życie poświęciła dla innych, a pozostała sama z łącznym miesięcznym dochodem w wysokości 517 zł, znalazły się kołdra, poduszki, pościel, agregat do prądu i butla z gazem.

– Niby nic wielkiego, ale dla niej te przedmioty na dobre odmieniły trudną codzienność. Dzięki Darczyńcom pani Maria otrzymała łącznie 19 pięknie zapakowanych prezentów! – wspomina pracowniczka Stowarzyszenia WIOSNA.

Iskierki, które rozpalają zmianę

Każdemu etapowi programu Szlachetna Paczka niezmiennie towarzyszy jeden element: emocje. Te trudne, które rozdzierają serce i sprawiają, że oczy zachodzą łzami, oraz takie, które napawają nadzieją i sprawiają, że policzki bolą od uśmiechu. Emocje nieśmiało proszących o pomoc, ale też emocje Wolontariuszy i Wolontariuszek oraz Darczyńców i Darczyńczyń.

Uczucia związane z pomocą otrzymaną w ramach Szlachetnej Paczki



Wdzięczność, radość, poczucie, że ktoś o mnie dba, zaufanie, wzruszenie, ulga, wiara – to tylko kilka spośród słów, które opisują to, co dzieje się w czasie trwania Szlachetnej Paczki. To pojedyncze iskierki, które rozpalają nadzieję na zmianę. Liczby mówią same za siebie.

Czasem pojawiały się też emocje o wiele trudniejsze. W końcu Szlachetna Paczka to nie tylko ogrom wsparcia, ale też ogrom przeżyć i próba zmierzenia się z własnymi traumami i lękami. **Zakłopotanie** (43% ankietowanych) i **wstyd** (32%) to naturalne reakcje na zmianę, którą niesie ze sobą otrzymanie pomocy.

Ale co najważniejsze, za liczbami i procentami kryją się prawdziwi ludzie.

Na przykład wspomniana już pani Maria, która przez całe swoje życie opiekowała się innymi, w tym schorowanym ojcem. Pomimo trudnych doświadczeń kobieta na każdym kroku czuła wdzięczność – za to, że choć jej ukochany mąż zmarł na białaczkę, to przez ponad 30 lat mogła dzielić życie z tak dobrym i troskliwym człowiekiem. Za zwierzaki, które przygarnęła pod swój dach jeszcze z mężem, a teraz są jej ostoją.

Kilka miesięcy po śmierci męża dach w budynku, w którym mieszka pani Maria, uległ poważnym uszkodzeniom. Ze względów bezpieczeństwa konieczne było odcięcie dostaw prądu. W rezultacie pani Maria nie miała dostępu do kanalizacji, bieżącej wody, elektryczności i gazu, a wewnątrz domu było stale zalewane. Kobieta nie miała nikogo poza dwoma przygarniętymi psami i trzema kotami. W dodatku żyła przy łącznym miesięcznym dochodzie w wysokości 517 zł. A mimo to jej jedynym marzeniem pozostawało zdrowie.

– Reszta jakoś się ułoży – mówiła z uśmiechem pani Maria.

To wtedy na jej drodze pojawili się Darczyńcy oraz Wolontariusze Szlachetnej Paczki.

Podczas wręczenia paczek pani Maria nie kryła wdzięczności i wzruszenia. Otwierając starannie zapakowane prezenty, rozplakała się ze szczęścia. Ucieszyła się, że agregat do prądu był dokładnie taki, o jakim marzyła – niezwykle poręczny i łatwy w obsłudze. Zachwyciła się zapachem wymarzonych perfum, które kryły się w jednym z pudełek. Wdzięczność, wzruszenie, szczęście i spokój związane ze Szlachetną Paczką pozostaną z panią Marią na długo.

W końcu Szlachetna Paczka to nie tylko pomoc rzeczowa, ale też szczerze emocje, które inspirują, motywują i przywracają wiarę w siebie każdej ze stron, bez względu na wiek.

Jedna z Wolontariuszek przyznaje, że nigdy nie zapomni pewnego Weekendu Cudów. Z powodu trudnego dzieciństwa malutki syn pani Ani był bardzo skrytym i zamkniętym w sobie chłopcem, który tłumił emocje.

– Na widok szczęśliwej mamy w dniu przekazania paczek wspiął się na moje kolana, mocno się do mnie przytulił i obślinił mi policzki. To miał być buziak (śmiech). Kobieta stwierdziła, że to coś niesamowitego, bo jej syn jest bardzo wstydliwym i płochliwym dzieckiem. Miałam wrażenie, że chłopiec wyczuwał ulgę swojej mamy i coś w nim pękło – wspomina Wolontariuszka.

Ulga, nadzieja, wzruszenie, ekscytacja – to z kolei tylko kilka uczuć, które towarzyszyły państwu Joannie i Jerzemu, małżeństwu z 30-letnim stażem, w czasie wręczania im Szlachetnej Paczki.

Problemy Rodziny zaczęły się wraz z drugim udarem pana Jerzego, tym razem bardzo rozległym. Choroba sprawiła, że mężczyzna nie chodzi, nie mówi i ma niewładne ręce. Dziś pani Joanna, która zrezygnowała z ukochanej pracy jako kucharka, cały swój czas poświęca na opiekę, pielęgnację i rehabilitację męża. Rodzina utrzymuje się z renty chorobowej i zasiłku pielęgnacyjnego – łączna kwota to 4977 zł. Leki, dojazdy i rehabilitacja pana Jerzego pochłaniają większość tych pieniędzy.

Pani Joanna i pan Jerzy są bardzo kochającym się małżeństwem. Kobieta nie poddaje się w walce z chorobą ukochanego. Jeździ z nim na rehabilitację do odległego o 20 km miasta, uczy się, jak z nim ćwiczyć, jak go masować, czyta mu książki, a nawet ogląda z nim teleturnieje, które jej mąż uwielbia. Rodzina wierzy, że w końcu nastąpi przełom i pan Jerzy zacznie wracać do zdrowia. Każdy niewielki nawet postęp jest dla nich powodem do radości.

Dzięki Szlachetnej Paczce pojawiła się realna nadzieja na przełom. Rodzina otrzymała specjalistyczne łóżko rehabilitacyjne oraz materac przeciwodleżynowy. Dzień przekazania paczek był pełen emocji.

– Najpierw przywitał nas nowy, najmniejszy członek rodziny: piesek Racuch. Zwierzak szczekał, podskakiwał i szalał z emocji, kiedy wnosiliśmy paczki do domu. Pani Joanna szykowała herbatę i ciasto, potem zaczęła rozpakowywać prezenty. Jej mąż wszystkiemu się przyglądał, a jego oczy wypełniły się łzami. Parę najbardziej wzruszyło łóżko rehabilitacyjne, bo to na nie Rodzina czekała najbardziej. Pani Joanna uśmiechnęła się szeroko na widok czerwonej kurtki. Przytuliła nas i ze łzami w oczach jeszcze raz podziękowała, że mąż nareszcie będzie miał godne warunki do spania – wspominają Wolontariuszki.

– Były łzy, niedowierzanie i ogrom radości – opowiada inny Wolontariusz i przywołuje historię pani Adeli, której mąż niespodziewanie zmarł kilka lat temu. Od tego czasu kobieta samodzielnie wychowuje dwójkę małych dzieci: 4-letniego Tomka i niespełna roczną Helenkę. W ciągu jednego wieczoru cały świat rodziny się zawalił. Mimo ogromnego bólu i strachu pani Adela, która wcześniej opiekowała się malutką córeczką, podjęła pracę na 3/4 etatu. Syn wrócił do przedszkola, a Helena poszła do żłobka. Adela stara się godzić pracę z wychowaniem dzieci, ale wraz ze śmiercią jednego z rodziców sytuacja materialna rodziny drastycznie się pogorszyła. Po opłaceniu rachunków i przedszkola pani Adeli na resztę wydatków zostaje około 1310 zł miesięcznie.

Dzieci są dla niej całym światem i dają jej ogromną motywację do działania. Kobieta jest siłą napędową rodziny. Bardzo dba o dom i ogród. Uprawa roślin i czytanie książek są dla niej odskocznią od trudów codzienności. Mimo to przez długi czas pani Adela myślała, że jej życie już nigdy nie będzie spokojne. Wtedy na jej drodze pojawiła się Szlachetna Paczka.

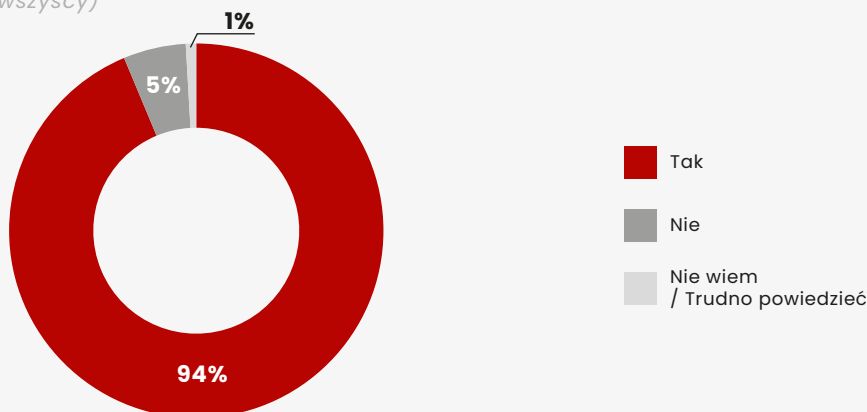
Pani Adela nie mogła uwierzyć w ilość wsparcia. Kiedy spojrzała na starannie ułożony stos kartonów w kącie pokoju, zaczęła płakać. Wzruszyła się zwłaszcza na widok zapasu środków czystości, mleka modyfikowanego, pieluch i ubranek dla dzieci. Poczuli ulgę. Mały Tomek z ekscytacją szukał w pudłach wymarzonego Spidermana, kredek i naklejek. Na buzi Helenki pojawił się ogromny uśmiech, gdy dziewczynka zobaczyła nową lalkę, klocki, książeczki i piłki.

Wyniki badania i historie poszczególnych osób pokazują, że Szlachetna Paczka to ogrom emocji – tych najszczerzych i nieudawanych. **Dostarczaniu paczek towarzyszą różne uczucia. Wszystkie mają wspólny pierwiastek: są wyrazem zmiany.**

Zmiany w życiu po otrzymaniu pomocy

Wpływ programu Szlachetnej Paczki na zmiany w życiu

N=1000 (wszyscy)



Ocena pomocy otrzymanej w ramach Szlachetnej Paczki

N=937 (osoby które oceniają, że pomoc którą otrzymały od Szlachetnej Paczki zmieniła ich życie)



P2. Czy pomoc, którą Pani otrzymała od Szlachetnej Paczki zmieniła Pani życie?

P3. Powiedziała Pani/i, że pomoc z Paczki zmieniła Pana/i życie. Jak ocenia Pan/i tę pomoc?

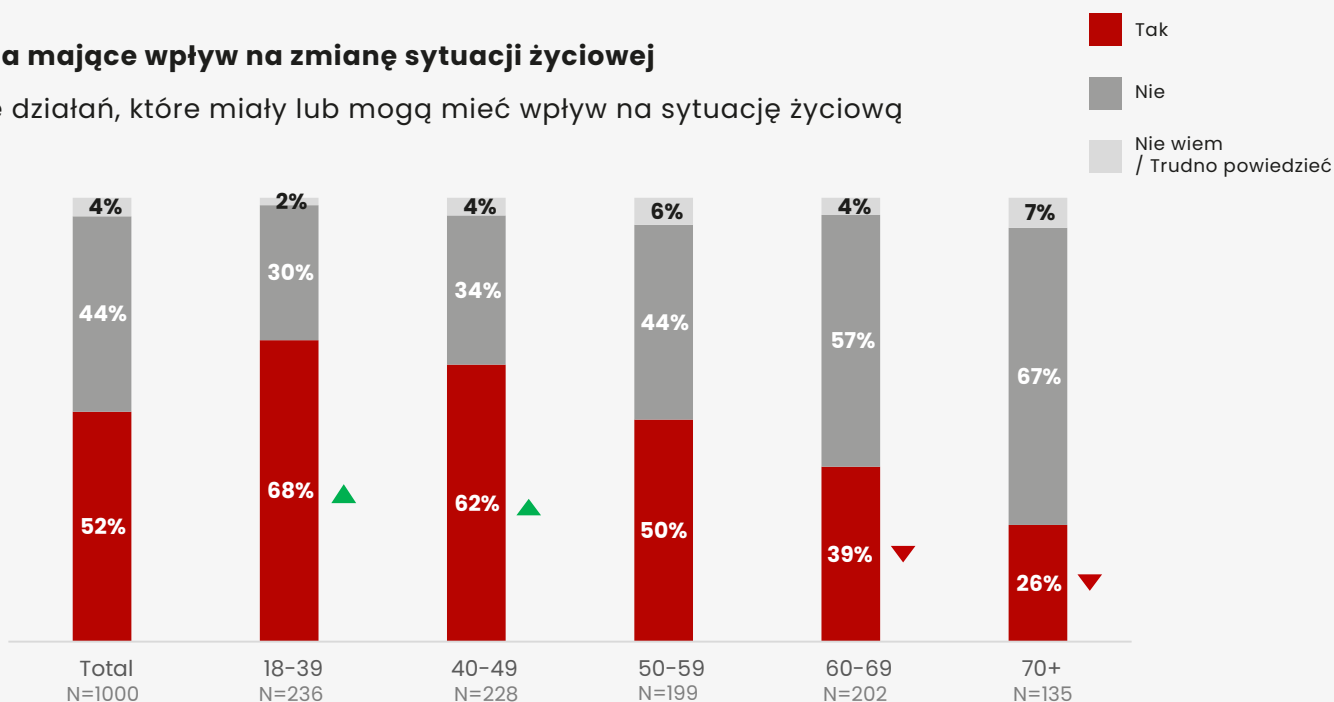
Życiowa rewolucja

Zdecydowana większość Rodzin (94%) biorących udział w programie stwierdziła, że **otrzymana pomoc zmieniła ich życie.**

W ostatnich miesiącach ponad połowa (52%) badanych, którzy otrzymali wsparcie w ramach Szlachetnej Paczki, zaczęła działać, by zmienić swoją sytuację. Wraz z wiekiem istotnie maleje odsetek osób, które podjęły takie działania (w najmłodszej grupie 18–39 lat dotyczy to 68% w grupie 50–59 lat – 50%, a wśród 60–69-latków 39% badanych). Należy pamiętać, że każdy wiek – choć to przecież tylko liczba – rządzi się swoimi prawami. Czasem prywatne tragedia i ogrom problemów sprawiają, że trudno o życiową rewolucję. Ale pewne jest jedno: **w cieplej kurtce i nieprzemakających butach łatwiej wykonać kolejny krok.**

Działania mające wpływ na zmianę sytuacji życiowej

Podjęcie działań, które miały lub mogły mieć wpływ na sytuację życiową



P7. Czy w ostatnich miesiącach podjął Pani jakieś działania, które miały lub mogą mieć wpływ na Panią sytuację życiową?

Na przykład życie pani Marty zaczęło zmieniać się... w łóżku, które otrzymała w ramach Szlachetnej Paczki.

Pożar własnego domu, potem przeprowadzka do pozbawionego ogrzewania mieszkania zastępczego. Bywało i tak, że temperatura wewnątrz sięgała -1 stopnia Celsjusza. A pani Marta samodzielnie wychowywała syna. Postawiła wszystko na jedną kartę i wyjechała z dzieckiem do Warszawy. Wynajęła maleńki pokój w czteropokojowym mieszkaniu. Jak wspomina pani Marta, to był okres walki o przetrwanie i ciężkiej pracy. Razem ze swoim synem zaczęła odczuwać rodzaj społecznego wykluczenia.

– Mojego syna prawie nikt nie odwiedzał. Wynajmowany pokój mieścił tylko łóżko, na którym spaliśmy we dwoje, i meblościankę. Ze względu na brak pieniędzy nigdzie nie wychodziłam, większość znajomych się ode mnie odsunęła. To dzięki Szlachetnej Paczce zobaczyłam światło w tunelu – wspomina pani Marta.

Jej rodzina otrzymała m.in. zapas żywności, środków chemicznych, kosmetycznych czy artykułów szkolnych.

– Najważniejsze było jednak łóżko. Taki kawałek przestrzeni, gdzie mogłam poczuć ukojenie.

”

To łóżko nie było tylko osobnym miejscem do spania, ale zaczęłam tam rozmyślać o tym, jak kontynuować to, co zapoczątkowali Wolontariusze i Darczyńcy Szlachetnej Paczki. To był początek moich zmian – dodaje pani Marta.

A te zmiany przybierają różne formy.

Działania mające wpływ na zmianę sytuacji życiowej

Forma podjętych działań

N=518 (osoby które podjęły w ostatnich miesiącach działania mające wpływ na ich sytuację życiową)

| | Total | 18-39 | 40-49 | 50-59 | 60-69 | 70+ |
|--|-------|-------|-------|-------|-------|------|
| Otworzenie się na ludzi | 74% | 77% | 74% | 74% | 64% | 80% |
| Wyjście z domu, uczestnictwo w wydarzeniach, spotkaniach | 62% | 66% | 64% | 63% | 54% | 54% |
| Skorzystanie z pomocy społecznej | 57% | 55% | 54% | 58% | 66% | 57% |
| Ponowne nawiązanie relacji ze swoją rodziną | 53% | 55% | 57% | 49% | 49% | 54% |
| Skorzystanie z porady medycznej | 53% | 42% ▼ | 53% | 56% | 69% ▲ | 63% |
| Poszukiwanie lub podjęcie pracy | 43% | 58% ▲ | 50% | 42% | 19% ▼ | 6% ▼ |
| Skorzystanie z pomocy prawnej | 25% | 28% | 28% | 23% | 14% ▼ | 23% |
| Splata kredytu/pożyczki | 22% | 22% | 22% | 22% | 16% | 37% |
| Udział w kursach doszkalających | 19% | 25% | 18% | 14% | 13% | 17% |
| Inne | 12% | 9% | 12% | 12% | 16% | 14% |
| Żadne z powyższych | 1% | 0% | 0% | 3% | 0% | 0% |

P8. Jakie działania Pan(i) podjął/ęła?

74% badanych stwierdziło, że dzięki Szlachetnej Paczce **otworzyło się na ludzi**, a 62% zaczęło regularnie wychodzić z domu i uczestniczyć w rozmaitych wydarzeniach i spotkaniach. Wśród nich jest 72-letnia pani Krystyna, która po latach żałoby i samotności nawiązała nowe przyjaźnie i otworzyła się na relacje z drugim człowiekiem. Albo pani Halina, która w końcu mogła wyjechać wózkiem dla osób z niepełnosprawnością ruchową z własnego domu.

– **To najmniejszy most świata.** – Tak kobieta żartobliwie nazywa podjazd, który zbudował dla niej Darczyńca. Ten „most” na nowo połączył seniorkę z innymi.

Oprócz tego 53% ankietowanych Beneficjentów i Beneficjentek ponownie nawiązało relacje ze swoją rodziną.

57% badanych przełamało się i zgłosiło po pomoc społeczną, aby ruszyć dalej. 53% miało możliwość skorzystać z porady medycznej, a 25% – z pomocy prawnej. Inni nabrali sił i motywacji do spłacenia zaległej pożyczki lub kredytu.

43% badanych Beneficjentów i Beneficjentek **podjęło pracę lub zaczęło jej szukać** (wśród osób w wieku 18–39 lat to aż 58%). Z kolei 19% wzięło udział w kursach doszkalających.

Szlachetna Paczka sprawiła na przykład, że 19-letni Darek wrócił do swojego marzenia z dzieciństwa o karierze szachisty. Chłopak miał zaledwie 10 lat, kiedy jego tata zmarł, a on został z mamą i młodszym bratem. Życie z dnia na dzień stało się bardzo trudne. Chłopiec był za mały, by wesprzeć rodzinny budżet, ale za wszelką cenę chciał w jakiś sposób pomóc swojej mamie. Zrezygnował z kariery szachisty, kosztownych treningów, wyjazdów na turnieje. To wtedy na drodze Rodziny pojawiła się Szlachetna Paczka. **Zmianom uległa nie tylko sytuacja materialna całej trójki, ale też ich nastawienie do życia.**

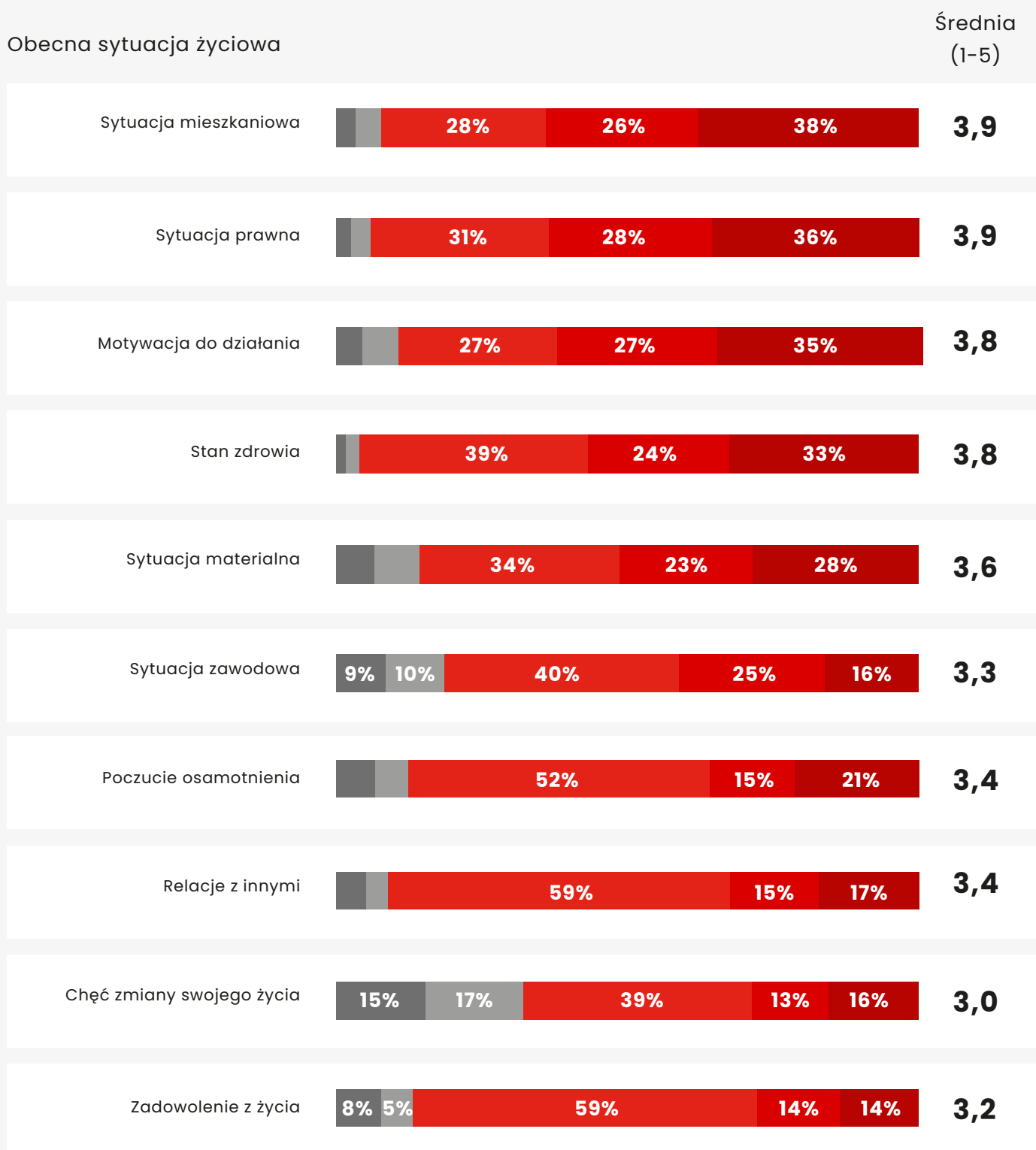
Jako nastolatek Darek zrobił kurs, by być sędzią na turniejach szachowych. Zaczął prowadzić lekcje gry dla najmłodszych. Razem z mamą założył w tym celu specjalną fundację. Udało mu się już zorganizować pierwszy turniej. Dziś młody mężczyzna studiuje, a jednocześnie rozwija swoją karierę szachową i... działa jako Wolontariusz Szlachetnej Paczki.

”

– *Chcę pomnażać dobro, które dostałem* – wyjaśnia Darek.

Realne zmiany

Wiele osób dodaje, że Szlachetna Paczka ma szansę zmienić coś na dłużej.



■ Zdecydowanie gorsza(y)

■ Raczej gorsza(y)

■ Taka(i) sam(a)

■ Raczej lepsza(y)

■ Zdecydowanie lepsza(y)

P9. Proszę pomyśleć o różnych aspektach Pana(i) życia przed otrzymaniem pomocy ze Szlachetnej Paczki i obecnie. Do oceny proszę użyć skali 1-5, gdzie 1 to zdecydowanie gorsza, a 5 zdecydowanie lepsza. Czy obecnie Pana(i) jest/sq:

N = 1000

Czasem na barki człowieka w kryzysie spada nowy ciężar. Ludzkie tragedie nie mają granic. Zdarzają się takie, które trudno jest udźwignąć. Nikt z nas nie jest w stanie naprawić całego świata. Czasem Szlachetna Paczka zadziała jak plaster. A potem nowa tragedia na nowo rozdziera ranę. Ale pomoc to też początek wielu happy endów.

64% ankietowanych Rodzin stwierdziło, że dziś ich **sytuacja mieszkaniowa jest lepsza**. Dzięki programowi dorosłe już rodzeństwo, pan Adam i pani Anna, mogło dokończyć remont domu pozostawionego przez ich rodziców, którzy zginęli w wypadku.

Po ich śmierci pan Adam został w rodzinnym gospodarstwie, aby opiekować się młodszym rodzeństwem. Wkrótce dołączyła do nich starsza siostra, pani Anna, która wraz z dwójką małych dzieci musiała uciec od przemocowego męża nadużywającego alkoholu. Chciała też pomóc bratu, ponieważ sytuacja była trudna. Stary wiejski dom znajdował się w opłakanym stanie. Pan Adam robił wszystko, co w jego mocy, by zapewnić swojemu rodzeństwu lepsze warunki. Sam próbował remontować mieszkanie.

Nawet Wolontariusz Szlachetnej Paczki zauważył, że między spotkaniem, na którym omawiali potrzeby Rodziny, a przekazaniem prezentów, w domu wiele się zmieniło. Pokój, który wcześniej nie nadawał się do zamieszkania, został wyremontowany. Pan Adam odmalował ściany, położył panele, wstawił piętrowe łóżka dla dzieci. Ale bez wsparcia innych Rodzina nie mogła ruszyć dalej.

Dzięki otrzymanej w ramach Szlachetnej Paczki pomocy rzeczowej, a także nowej energii, którą dało im wsparcie, Rodzinie udało się zaoszczędzić pieniądze na finalizację remontu. Rodzeństwo i dzieci pani Anny po raz pierwszy od dłuższego czasu nie musieli martwić się zimą. Dzięki Darczyńcom i Darczyńczyniom w ich domu w końcu było ciepło, a Rodzina mogła cieszyć się świąteczną atmosferą.

– W końcu zaczęło się układać – podsumowuje pani Anna, która wspomniała też o poprawie swojej sytuacji prawnej. Kobiecie udało się wygrać sprawę o odebranie praw rodzicielskich toksycznemu ojcu jej dzieci.

64% badanych Beneficjentów i Beneficjentek również ocenia swoją **obecną sytuację prawną jako lepszą** niż przed otrzymaniem pomocy w ramach Szlachetnej Paczki. 62% ankietowanych przyznało też, że Szlachetna Paczka dała im **większą motywację do działania**, a 51%, że **poprawiła ich ogólną sytuację materialną**.

57% badanych zwróciło uwagę na **poprawę stanu zdrowia**. Łóżko rehabilitacyjne i materac przeciwoleżynowy sprawiły, że w życiu pani Joanny i pana Jerzego znów pojawiła się nadzieja, że mężczyzna będzie bardziej samodzielny.

– Mąż nareszcie ma godne warunki do spania – mówi kobieta.

41% respondentów i respondentek stwierdziło, że po udziale w Szlachetnej Paczce **poprawie uległa ich sytuacja zawodowa.**

Szlachetna Paczka to też zmiany, które zachodzą w ludzkim wnętrzu. Część osób włączonych do programu zmaga się z samotnością – aż 36% ankietowanych stwierdziło, że udział w programie pomógł im także w walce z poczuciem osamotnienia.

– Pragnęłam zmiany i musiałam zrobić coś ze swoim życiem, a w tym wszystkim przestałam mieć poczucie ogromnego osamotnienia – tak udział w Szlachetnej Paczce podsumowuje pani Marta, która wcześniej, jak sama mówi, czuła się społecznie wykluczona.

Ankietowani przyznawali również, że program wpłynął na **poprawę ich relacji z innymi**, sprawiła, że nabrali **chęci do zmian** oraz stali się **bardziej zadowoleni z życia.**

– Od udziału mojej rodziny w Szlachetnej Paczce zmieniło się wszystko. Jedyna rzecz, która się nie zmieniła, to że nadal wynajmujemy mieszkanie – śmieje się pani Marta. – W Szlachetnej Paczce znalazłam przyjaciół. Dziś pracuję i mam nadzieję w sercu, którą dzielę się z innymi – dodaje kobieta.

Historii podobnych do tej pani Marty jest więcej. Wiele Rodzin czuje taką motywację do działania, że **postanawia dołączyć do grona Wolontariuszy i Wolontariuszek Szlachetnej Paczki.** Chcą wносить zmianę w czyjeś życie.

Pani Małgosia, pani Marta, Darek – Beneficjenci i Beneficjentki poprzednich edycji programu – dziś sami niosą zmianę i pomagają innym Rodzinom. Udział w wolontariacie pozytywnie wpłynął także na nich samych. Rozwijają swoje zdolności, uczą się nowych rzeczy, walczą z własnymi słabościami, a to wszystko w otoczeniu wspaniałych i inspirujących ludzi, którzy nie są obojętni na los drugiego człowieka.

**Ty też możesz dołączyć do grona Szlachetnej Paczki.
Zostań Darczyńcą, wejdź na szlachetnapaczka.pl
i wybierz potrzebującą Rodzinę.**

Empatia to Twoja supermoc. Wykorzystaj ją, by zmienić życie drugiego człowieka na lepsze. Bądź zmianą.

– Dzięki ludziom takim jak Ty, życie nabiera sensu – mówi pani Adela.

Autorzy:

Katarzyna Kowalska
Anna Kropisz
Magdalena Łukasik
Marta Pałka
Julia Parkot

Redakcja i korekta:

Agnieszka Rzonca
Szymon Żyśko

Badanie przeprowadzone przez MASMI Poland**Skład graficzny:**

Daria Ferda
Justyna Sopata
Brand New Story Sp. z o.o.

Badanie zostało przeprowadzone przez MASMI Poland metodą CATI na próbie wynoszącej N=1000. Grupą badaną były Rodziny, które w 2022 r. otrzymały pomoc w ramach programu Szlachetna Paczka. Wywiady zostały przeprowadzone w okresie od 17 maja do 6 czerwca 2023 r.